

Prof. dr Mikołaj Olszewski

ul. Międzynarodowa 46/48A m. 15

03-922 Warszawa

Recenzja rozprawy doktorskiej Barbary Grondkowskiej pt. *Kuzańczykowy świat alegorii. Analiza systemu filozoficznego Mikołaja z Kuzy na podstawie Kazań*

Praca doktorska mgr Barbary Grondkowskiej składa się z Wprowadzenia, trzech rozdziałów oraz Zakończenia, została także zaopatrzona w Bibliografię.

Wprowadzenie pokazuje najpierw ogólny zamysł pracy – jakim jest pokazanie treści filozoficznych w najmniej filozoficznym, z punktu widzenia formalnego, obszarze twórczości Mikołaja z Kuzy, mianowicie w *Kazaniach*. Taki, zdawałoby się paradoksalny, zamysł pracy został podyktowany chęcią pokazania Kuzańczyka w sposób zintegrowany, łączący różne domeny jego działalności, jak też chęcią zajęcia się mniej wyeksploatowaną przez historyków filozofii grupą jego pism. Drugim składnikiem Wprowadzenia jest pełne omówienie dotychczasowych polskich badań nad Kuzańczykiem, a trzecim opis źródłoznawczy dotyczący rękopisów zawierających *Kazania*, ich wydań starodrukowych, jak też dziejów przygotowania wydań współczesnych.

Rozdział I rozprawy stanowi wstępną charakterystykę homiletyki Mikołaja z Kuzy i rozpoczyna się od jego biografii napisanej tak, by uwypuklić rolę, jaką odgrywało w niej głoszenie kazań, a także pokazać zróżnicowane okoliczności głoszenia ich, częściowo też funkcjonowanie oraz odbiór przez słuchaczy. Dalej następuje przedstawienie ich struktury, nie odbiegającej zresztą w istotny sposób od typowych homilii z epoki, specyfiki gatunkowej *Kazań* Mikołaja oraz różnicy zachodzącej między zapisem, zwykle w formie dyspozycji tekstu, a pełną formą, której kazanie nabierało dopiero w momencie wygłoszenia. Rozważania ogólne dopełniają omówienia kwestii 1) metarefleksji nad kazaniem oraz ich funkcją w życiu duchowym słuchaczy, problem ten w formie rozproszonej pojawia się w poszczególnych homiliach (porównanie kaznodziei do rybaka), 2) powiązanej nią

metarefleksją na temat natury filozofii (filozofia nie ograniczająca się wyłącznie do procedur poznawczych, polegająca na poszukiwaniu prawdziwej mądrości albo przeciwnie filozofia jako ułomna próba rozumowego dochodzenia do Boga przeciwstawiona pozytywnie rozumianej niewiedzy). Na koniec Autorka zajmuje się rolą egzemplów w *Kazaniach*.

Rozdział II obraca się wokół kategorii alegorii, rozumianej na różne sposoby: po pierwsze, jako pewien trop stosowany do konstruowania wywodów, co Autorka egzemplifikuje alegorią sądu użytą w *Kazaniu I*, wyprawą wojenną z *Kazania VIII*, czy alegorią wydobytą z egzemplum o adpotowanej córce z *Kazania LIII*. Po drugie, jako narzędzie interpretacyjne Pisma, pojawiające się w kontekście teorii czterech sensów Biblii, z czym wiąże się też – czy też z czego wyrasta – symboliczny charakter myśli filozoficznej Kuzańczyka. Przejście między egzegezą a filozofią, w którym alegoria pośredniczy, dokonuje się w alegorii świata jako księgi, z której można wyczytać Boga. Ten przykład zakłada zasadniczą zależność ontyczną świata od Boga, która jest warunkiem tego, że świat jako całość i wszystkie jego poszczególne elementy można poddać rozumieniu symbolicznemu oraz potraktować w ten sposób jako drogę do Boga.

Rozdział III, stanowiący główną część pracy, gdyż poświęcony jest pokazaniu elementów filozoficznych zawartych w *Kazaniach*, właściwie rozpoczyna się od kontynuacji problemu przedstawianego w rozdziale poprzednim, mianowicie od tematyki symbolicznego charakteru rzeczywistości, której koronnym przykładem jest metafora lustra. Zdaniem Autorki rozprawy, metafora ta ma dla Kuzańczyka podstawowe znaczenie, podobne, jakie miała jaskinia dla Platona. Lustro pojawia się w niej jako odpowiednik dwóch rzeczy odnoszonych do Boga, który jest tym, co się w lustrze odbija – świata i człowieka. Pierwszy, czyli świat można w tej metaforze rozumieć na dwa sposoby: jako odbicie oraz jako lustro. W pierwszym przypadku metafora ma charakter ontyczny: świat jest powieleniem Boga – taka teza może zatrać o panteizm, który jest jednak wykluczony w myśli Kuzańczyka z tego względu, że odbicie jest zawsze ontycznie słabsze niż to, co się odbija i jest też jego mnogim powieleniem. Ten sam motyw Kuzańczyk wykorzystuje również w rozważaniach nad Eucharystią – metafora popękanego lustra pozwala mu zilustrować, w jaki sposób jest możliwe zwielokrotnienie całego ciała Chrystusa w wielu komunikantach. Przy drugim rozumieniu – świat jako lustro – metafora ma charakter epistemologiczny. Świat

jest lustrem, w którym można zobaczyć odbicie Boga, a ściśle rzecz biorąc, w którym człowiek może zobaczyć odbicie Boga. Mówiąc o tym, określanym jako teofaniczny, aspekcie wizji Boga i świata, Kuzańczykowej posługuje się często pojęciem *gloria Dei*, która rozbłyśkuje w zwierciadle świata, bo sama chce się ukazać człowiekowi. Ten ostatni z kolei ma Boga widzieć bądź kosztować/próbować, co znowu na poziomie metaforycznym opisując relację poznawczą Boga do człowieka, relację, która paradoksalnie jest i nie jest widzeniem - jest nim, bo człowiek Boga jakoś poznaje, a nie jest, bo nie widzi Go w pełni. Ponadto, człowiek jest też - jak inne stworzenia - lustrem, jest nim w sposób wyróżniony, ponieważ jest *ad imaginem Dei*, w duszy człowieka więc Bóg, a ściśle Chrystus odbija się doskonalej niż w innych stworzeniach. Analizę "systemu" Kuzańczyka wywodzącego się z metafory lustra kończą rozważania chrystologiczne, ponieważ Chrystus jest lustrem bez skazy (wszystkie pozostałe, czyli stworzenia są jak lustra średniowieczne, nierówne, przymglone, i skutkiem tego odbicia w nich dostrzegane nie są doskonałym odzwierciedleniem tego, co się w nich odbija). Doskonałość Chrystusa lustra przesądza o tym, że jest On zwierciadłem dla Ojca, a jednocześnie odbija też w sobie człowieka.

Rozprawę zamyka syntetyczne Zakończenie, które ujmuje jej główne tezy w punktach, dopełnionych uzasadnieniami. I tak Autorka stwierdza: 1. *Kazania* zawierają treści filozoficzne i że są one doktrynalnie tożsame z innymi dziełami Kuzańczyka. 2. W *Kazaniach* filozofia łączy się z teologią, przy czym ich zasadnicza tematyka jest teologiczna, a filozofia pojawia się jako narzędzie pomocnicze. 3. W wykładzie stosowanym w *Kazaniach* istotną rolę odgrywa alegoria – rozumiana jako sposób opisu rzeczywistości. 4. Alegorie mają charakter teofaniczny. 5. *Kazania* mają charakter chrystocentryczny. 6. Ich treść jest koherentna – zawiera jeden zestaw pojęć eksplikacyjnych i jest zbudowana wokół metafory lustra.

*

Na przestrzeni całych rozważań-rekonstrukcji myśli Mikołaja analizie fragmentów *Kazań* towarzyszą przykłady podobnych tez czy też całych toków rozumowań bądź analiz alegorii i symboli zaczerpnięte z jego pozostałych dzieł (traktatów i dialogów). Przykłady te zostały dobrane dobrze, są przekonujące jako środek wykazania paralel doktrynalnych zachodzących między *Kazaniami* a

utworami filozoficznymi – cytowane teksty zostały też dobrze zrozumiane, szereg kluczowych passusów z *Kazań* został też przez Autorkę przełożony w sposób adekwatny i komunikatywny. Warto jeszcze podkreślić, że Autorka rozprawy dobrze orientuje się w realiach średniowiecznych, co jest szczególnie przydatne przy odcyfrowywaniu metafor używanych przez Kuzańczyka.

Praca posiada jasną oraz sensowną strukturę, dobrze ujmującą i oddzielającą poszczególne partie analiz. Pomysł, by nadać podrozdziałom tytuły rozpoczynające się od łacińskich fraz zaczerpniętych z *Kazań* Kuzańczyka, nadaje rozprawie pewnej elegancji. Rozprawa została napisana w sposób komunikatywny, dobrą polszczyzną i jest w większości na ogół zredagowana w sposób wolny w od usterek charakterystycznych dla wielu prac naukowych (interpunkcja, konwencje typograficzne, o ortografii nie wspominając).

Rozprawa ma dobrze dobrany temat. Na szczególne podkreślenie i pochwałę zasługuje to, że Autorce udało się, mimo zainteresowania Autorem dobrze rozeznany, znaleźć temat oryginalny i, co więcej, powiedzieć nań coś interesującego i nowego.

Jeżeli chodzi o sprawy strukturalne, można tylko zapytać Autorkę, czy nie byłoby sensowniej z punktu widzenia spójności przyszłej książki zmodyfikować część Wprowadzenia dotyczącą stanu badań tak, by skupić się na literaturze poświęconej bezpośrednio *Kazaniom*, czyli poza dwoma pracami Synowieckiego, na literaturze światowej, którą Autorka, jak dowodzą tego zasadnicze partie pracy, zna, zwłaszcza tę niemiecko- i anglojęzyczną, stanowiącą pokaźną część literatury światowej. Taka zmiana zaowocowałaby wielką korzyścią dla czytelników, którzy, po pierwsze, mogliby się zaznajomić w formie syntetycznej z tym, co pisze się w świecie na temat *Kazań*, a po drugie, byłoby im łatwiej rozeznąć wkład własny Autorki rozprawy w badania nad nimi. Rozumiem, że odwołania do Stefana Swieżawskiego czy Agnieszki Kijewskiej pełnią też funkcję swego rodzaju *hommage* złożonego polskim mediewistom i pokazującym korzenie intelektualne Autorki, ale skrupulatne omawianie naprawdę słabych prac innych autorów, czasem tylko krążących wokół Kuzańczyka, nie jest potrzebne. Trzeba zresztą przyznać, że Autorka traktuje tę część literatury polskiej w sposób miłosierny, co dobrze świadczy o jej pokorze badawczej.

W części źródłoznawczej należałoby też pewnie, dla pewnej elegancji

wywodu podać pełne dane identyfikacyjne wszystkich wyliczonych rękopisów.

Ostatnia moja wątpliwość – a może raczej sugestia, co mogłoby się znaleźć w przyszłej książce, będącej pochodną doktoratu – dotyczy Zakończenia. Autorka dobrze podsumowała w nim swoje ustalenia, ale zabrakło w nim, moim zdaniem, refleksji, jak rozumienie filozofii w *Kazaniach* oddziałuje w drugą stronę, to znaczy na rozumienie filozofii Kuzańczyka w ogóle, której głównym środkiem przekazu są rozprawy i dialogi. Skoro za cechy dystynktywne filozofii z *Kazań* uznajemy metaforyczność (wraz z całym zespołem treści z tym związanych – teofaniczność, szczególne rozumienie człowieka i wiele innych) i chrystocentryczność, nierozdzielność filozofii i teologii, a jednocześnie stwierdzamy, że filozofia *Kazań* jest doktrynalnie tożsama z filozofią z rozpraw i dialogów, to narzuca się pytanie, czy filozofia w ogóle Mikołaja z Kuzy jest metaforyczna, chrystocentryczna i teologiczna? Nawiązując do głównego tematu pracy i odwracając zawarty w niej zamysł, można by paradoksalnie zapytać, czy filozofia Kuzańczyka nie homiletyczna. Co więcej, jak dowodzą uwagi na temat interpretacji Kuzańczyka autorstwa Kurta Flascha, Autorka jest świadoma obecności tego rodzaju dyskusji w literaturze syntetyzującej obraz Kuzańczyka, więc aż prosi się, by pokazać, na ile i w jakim kierunku jej badania modyfikują całościowy obraz myśli Mikołaja.

Ostatnie uwagi mają nie tyle charakter krytyczny, ale w istocie dowodzą, na jak zaawansowanym poziomie została napisana rozprawa, której brakuje tylko małego kroku (może po prostu Autorce brak trochę śmiałości), by włączyć się w główny nurt rozważań nad Kuzańczykiem. A jestem przekonany, że praca dostarcza sporo wartościowego materiału pozwalającego na własny osąd w fundamentalnych kwestiach.

Na koniec pozostaje mi już tylko sakramentalne stwierdzenie, że rozprawa Barbary Grondkowskiej pt. *Kuzańczykowy świat alegorii. Analiza systemu filozoficznego Mikołaja z Kuzy na podstawie Kazań* spełnia wszystkie kryteria stawiane pracom doktorskim i że wobec tego wnoszę o dopuszczenie jej Autorki do dalszych etapów przewodu.



Warszawa, 19 września 2016 r.